

Sygn. akt II K 245/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 listopada 2015 roku

Sąd Rejonowy w Mławie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSR Tomasz Mync
Protokolant:	Małgorzata Szczepańska

Prokurator: bez udziału,

po rozpoznaniu w dniu 20 sierpnia i 19 listopada 2015 roku

sprawy: **A. G.** s. J. i D. z domu B. ur. (...) w Ż.,

oskarżonego o to, że:

w dniu 31 marca 2015 roku w miejscowości Ż., przy ul. (...), pow. (...), woj. (...), uderzył pięścią klatkę w piersiową oraz w okolice brzucha, a następnie tępym twardym przedmiotem w głowę W. C. w wyniku czego doznał on obrażeń ciała w postaci drobnych otarć naskórka twarzy oraz krwiaka podobojczykowego części lewej, krwiaka obojczyka, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządu ciała na okres poniżej 7 dni,

tj. o przestępstwo z art. 157 § 2 k.k.

ORZEKA

I. oskarżonego **A. G.** uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu;

II. koszty procesu przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

Sygn. akt II K 245/15

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony A. G. mieszka wraz z matką D. Z. w Ż.. D. Z. była karana w 2008 roku na mocy wyroku w sprawie II K 238/08 i w 2014 roku na mocy wyroku wydanego w sprawie II K 368/13 za znęcanie się między innymi nad synem A. G..

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego k. 22

- odpisy wyroku II K 238/08 k. 36 i II K 368/13 k. 39

Oskarżyciel W. C. przychodzi często do D. Z.. W dniu 27 marca 2015 roku oskarżyciel W. C. udał się do mieszkania D. Z.. Następnie D. Z. i W. C. zadzwonili po A. K. (1), któremu dali pieniądze i poprosili o zrobienie zakupów.

Dowód:

- częściowe zeznania D. Z. k. 43

- częściowe zeznania A. K. (1) k. 44-45

W. C. po jakimś czasie wrócił do mieszkania D. Z.. Oskarżony A. G. zwrócił oskarżycielowi uwagę, by nie wchodził do mieszkania jak do siebie i nie chciał wpuścić go do środka. W. C. zaczął wówczas ubliżać oskarżonemu i pomiędzy mężczyznami wywiązała się szarpanina. W. C. złapał oskarżonego za podkoszulek i chciał go przesunąć, żeby wyjść z mieszkania. Oskarżony chwycił W. C. za koszulę i szarpiąc się obaj przemieścili się pokoju zajmowanego przez oskarżonego. Wówczas mężczyźni przewrócili się na siebie, A. G. trzymał oskarżyciela w objęciach i jednocześnie wyjął telefon, aby zadzwonić na policję i zgłosił, że został zaatakowany przez inną osobę. W. C. próbował się wyswobodzić i uderzał krążkiem od sztangi w oskarżonego. Oskarżyciel uderzył się głową o szafkę, gdy próbował wydostać się oskarżonemu.

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego k. 22

- notatnik k. 32

- częściowe zeznania W. C. k. 23

Na miejsce przyjechał patrol policji w składzie: M. L. i M. Ś., którzy zastali oskarżonego siedzącego na oskarżycielu i trzymającego go. Policjanci rozdzielili mężczyzn i poprosili W. C., aby opuścił mieszkanie, ponieważ nie jest w nim zameldowany. Następnie W. C. wyszedł z mieszkania, po czym policjanci również zakończyli interwencje. W tym czasie w mieszkaniu w pokoju obok przebywała również D. Z..

Dowód:

- zeznania M. L. k. 44

- notatnik k. 29-31

- wyjaśnienia oskarżonego k. 22

Gdy A. K. (1) wracał z zakupami zrobionymi dla D. Z. to widział jak spod bloku odjeżdża radiowóz policyjny.

Dowód:

- częściowe zeznania A. K. (1) k. 45

W dniu 31 marca 2015 roku W. C. dokonał obdukcji, z której wynika, iż w chwili badania stwierdzono u niego obrażenia skutkujące rozstrojem funkcji organizmu do 7 dni.

Dowód:

- obdukcja k. 3

Oskarżony A. G. ma 25 lat. Jest kawalerem. Posiada wykształcenie gimnazjalne i obecnie odbywa staż na stanowisku spawacza. Oskarżony nie był dotychczas karany sądownie.

Dowód :

- wywiad środowiskowy k. 15-17

- karta karna k. 13

Oskarżony A. G. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Oskarżony wskazał, że nie jest w stanie powiedzieć, czy zdarzenie miało miejsce 31 marca 2015 roku, ale przyznał, iż zwrócił W. C. uwagę, żeby nie wchodził do mieszkania jak do siebie. Wówczas W. C. zaczął mu ubliżać i złapał go za podkoszulek i szarpał go. Oskarżony wyjaśnił, że trzymał W. C. za koszulę, poszedł z nim do siebie do pokoju i wówczas W. C. się na niego przewrócił. Oskarżony trzymał go w objęciach i jednocześnie dzwonił na policję. Oskarżyciel natomiast wziął do ręki krążek od sztangi i zaczął go nim uderzać w biodro. Oskarżony wskazał też, że oskarżyciel rozciął sobie głowę, bo uderzył nią o szafkę. Jak przyjechała policja to spisali dane i kazali W. C. opuścić mieszkanie. Podczas tego zajścia jego matka D. Z. przebywała w mieszkaniu, jednak nie była w stanie wstać z łóżka.

Sąd zważył co następuje:

Zebrany w sprawie materiał dowodowy w ocenie Sądu nie pozwala na przyjęcie, że oskarżony A. G. dopuścił się popełnienia zarzucanego mu czynu.

Na gruncie sprawy rysują się dwie wersje wydarzeń tj. ta prezentowana przez oskarżyciela i D. Z., oraz druga wersja prezentowana przez oskarżonego. Sąd uznał za wiarygodne zeznania D. Z. w części dotyczącej wizyty W. C. w jej mieszkaniu, kiedy to zadzwonili wspólnie po A. K. (1), któremu dali pieniądze na zakupy. Powyższe zostało również potwierdzone również przez A. K. (1), którego zeznania w tym zakresie również nie budzą żadnych wątpliwości Sądu. Ponadto A. K. (1) zeznał też, iż później przyniósł D. Z. zakupy do mieszkania, ale oskarżony go nie wpuścił do środka. Okoliczność ta nie ma znaczenia dla istotny niniejszej sprawy, dlatego też w tej części Sąd nie uwzględnił zeznań w/ w świadka dla ustalenia stanu faktycznego.

Jeśli chodzi o zeznania W. C. to Sąd uznał je za wiarygodne jedynie w zakresie jego twierdzeń, iż oskarżony nie chciał go wpuścić do domu, a następnie oskarżyciel złapał go za podkoszulek, bo chciał go przesunąć. To twierdzenie oskarżyciela w pełni koresponduje z wyjaśnieniami oskarżonego i dlatego też zasługuje na walor wiarygodności.

W pozostałej części Sąd uznał zeznania W. C. i D. Z. za niewiarygodne i budzące wątpliwość. W. C. wskazał, iż przedmiotowe zdarzenie miało miejsce w dniu 31 marca 2015 roku, co stoi w sprzeczności z innymi dowodami zgromadzonymi w sprawie. Ze złożonej przez oskarżyciela do akt sprawy obdukcji wynika, iż badanie zostało przeprowadzane w dniu 31 marca 2015 roku, natomiast pacjent tj. W. C. podał, iż został pobity w dniu 27 marca 2015 roku (k.3). Ponadto jak wynika z krótkiego raportu działań, interwencja policji w miejscu zamieszkania A. G. z udziałem W. C. miała miejsce 27 marca 2015 roku (k.32).

W. C. zeznał również, iż po tym jak złapał oskarżonego za podkoszulek to oskarżony przyłożył mu dwa ciosy, następnie zemdlął i ocknął się jak oskarżony siedział na nim i dzwonił na policję. Wówczas zaczął się szarpać i oskarżony uderzył go czymś w głowę. Jak przyjechała policja to W. C. wskazał, iż nie mógł mówić, podczas gdy z zeznań M. L. wynika, iż mówił, że został pobity. Ponadto jak już również wskazano obdukcja została sporządzona kilka dni po zaistniałym zdarzeniu, dlatego też w ocenie Sądu nie można jednoznacznie stwierdzić, czy rzeczywiście obrażenia te powstały w okolicznościach wskazanych przez oskarżyciela. Przeprowadzona obdukcja jest co prawda dowodem wiarygodnym, ponieważ została sporządzona przez osobę posiadającą fachową wiedzę z zakresu medycyny, jednak z uwagi na datę zdarzenia i datę sporządzenia obdukcji Sąd poddaje w wątpliwość okoliczności powstania u oskarżyciela wskazanych w niej obrażeń.

Jedynym świadkiem tego zdarzenia była D. Z., która wskazała, iż całe zdarzenia obserwowała ze swojego pokoju i widziała jak między jej synem a W. C. doszło do bójki. Ponadto słyszała, że po tym jak syn dwukrotnie uderzył W. C. to ten zaniemógł, a następnie A. G. zaciągnął go do swojego pokoju. M. L. co prawda wskazał, iż korytarz jest

widoczny z pokoju D. Z., jednak w niniejszej sprawie należy zwrócić na fakt, iż oskarżony jest skonfliktowany z matką D. Z. i W. C., ponieważ jak sam stwierdził nie chce żeby W. C. odwiedzał jego matkę. D. Z. również wskazała, że jej stosunki z synem są służbowe. Ponadto D. Z. dwukrotnie była karana za przestępstwo znęcania się nad synem A. G. ostatnio rok temu. Wobec powyższego zeznania świadków D. Z. i W. C. nie mogą być uznane za obiektywne, ponieważ obydwójce są w „konflikcie” z A. G. i zapewne zależałoby im na ukaraniu A. G. w niniejszej sprawie. Jeśli zaś chodzi o wyjaśnienia oskarżonego to w ocenie Sądu nie budzą one żadnych wątpliwości. Oskarżony przyznał, iż rzeczywiście w mieszkaniu w którym mieszka wspólnie z matką, miało miejsce zajście z W. C.. Wskazał też, iż to W. C. chwycił go za podkoszulek i szarpał, a następnie gdy oskarżonych chciał go przytrzymać i poszedł z nim do siebie do pokoju to przewrócił się na niego. Jak przyjechała policja to oskarżony puścił W. C.. Wyjaśnienia oskarżonego są logiczne i spójne. Sąd miał na uwadze również treść przepisu art. 5 § 2 k.p.k. zgodnie z którym wątpliwości, których nie usunięto w postępowaniu dowodowym, rozstrzyga się na korzyść oskarżonego. Z przyczyn wyżej wskazanych nie można uznać w pełni za wiarygodne zeznania jedynych świadków całego zdarzenia tj. D. Z. i W. C., dlatego też uznał za wiarygodną wersję prezentowaną przez oskarżonego i uniewinnił go od popełnienia zarzucanego mu czynu. Istota sprawy sprowadza się bowiem do tego iż nie ma żadnych wiarygodnych dowodów potwierdzających iż w dniu 27.03.2015 roku pokrzywdzony doznał obrażeń ciała oraz że obrażenia te powstały w wyniku przestępczego zachowania skojarzonego, nie zaś w wyniku np. samookaleczenia pokrzywdzonego, wszak oskarżony wyjaśniał, iż takie zachowania z jego strony miały miejsce. Nadto podczas gdy obaj mężczyźni byli w zwarcu i leżeli na podłodze w pokoju oskarżonego, pokrzywdzony miał chwycić metalowy przedmiot stanowiący najprawdopodobniej metalowy krążek od sztangi lub hankli które znajdowały się w pokoju oskarżonego i na oślep zadawał nimi ciosy m.in. sobie.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania funkcjonariusza policji M. L., który przeprowadzał w miejscu zamieszkania G. interwencję. Jego zeznania stanowią potwierdzenie tego, co zostało zapisane w notatniku służbowym zaraz po przeprowadzonej interwencji. M. L. po przyjeździe do mieszkania G. widział jak A. G. siedzi na W. C., po czym policjanci rozdzielili mężczyzn i poprosili W. C., aby opuścił mieszkanie.

Za wiarygodne Sąd uznał dokumenty uwzględnione przy ustalaniu stanu faktycznego tj. kartę karną, wywiad środowiskowy, notatnik, odpisy wyroków w sprawach II K 368/13, II K 238/08, ponieważ stanowią one dokumenty sporządzone przez odpowiednie organy w ramach ich kompetencji, a ponadto żadna ze stron postępowania nie kwestionowała ich zasadności.

Z uwagi na uniewinnienie Sąd przejął koszty na rachunek Skarbu Państwa.